

Robert Suski

Szczepienie historii. Wpisanie przez Orozjusza historii Rzymu w historię Zbawienia¹

Historia adversus paganos było to jedno z najczęściej czytanych w średniowieczu dzieł historycznych. Znanych jest 265 powstałych w średniowieczu rękopisów zawierających to dzieło². Jego wizja historyczna mocno oddziaływała na średniowiecznych autorów, będąc dla nich modelem, w jaki sposób należy pisać historię. Powód tego był dosyć oczywisty, Orozjusz tworzył chrześcijańską łacińską historiografię³.

¹ W pisaniu artykułu były mi pomocne kwerendy biblioteczne w bibliotekach Julius-Maximilians-Universität Würzburg, możliwe dzięki stypendium Polskiej Misji Historycznej przy Uniwersytecie w Würzburgu, ufundowanemu przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Bawarską Kancelarię Państwową i Biskupstwo Würzburskie.

² M. P. Arnaud-Lindet, *Orose, Histoires contre les païens*, t. 1, Paris 1990, s. LXVII. Patrz też: M. P. Arnaud-Lindet, *L'Orose de Wrocław (Rehdigeranus 107). Sa composition et sa place dans la tradition manuscrite des Histoires d'Orose*, Wrocław 1997.

³ K. Obrycki, *Imperium rzymskie w koncepcji dziejów w „Historii przeciw poganom” Orozjusza*, „Studia Antiquitatis Christianae” 2001, nr 15, s. 321. W początkach IV w. powstał gatunek literacki, jakim była historia kościelna. Autorzy, którzy tworzyli w ramach tego gatunku, byli chrześcijanami i patrzyli na historię Kościoła przez pryzmat teologii historii. Jego twórcą jest Euzebiusz z Cezarei. Znalazł on wielu naśladowców i kon-

Orozjusz stanął przed trochę podobnym zadaniem, co średniowieczni autorzy, którzy wprowadzali historię nowych ludów Europy. O ile nie musiał tworzyć opowieści o genezie opisywanego ludu lub włączać go w historię świata, to musiał na nowo zdefiniować miejsce Rzymu w historii. Orozjusz stanął przed problemem umieszczenia historii rzymskiej w historii Zbawienia. Apologetycznie wskazywał, że najazdy w jego czasach są niczym wobec dawnych plag, a dola człowieka zawsze była pełna udręk, naznaczona katastrofami, które szczegółowo zresztą wyliczał, poświęcając im bardzo dużo miejsca, i na nowo przy tym kreślił obraz relacji między Rzymianami a barbarzyńcami⁴. Ponadto postawił pytanie, jak ma się państwo rzymskie do historii Zbawienia. W artykule szkicowo przedstawiam Orozjuszowski sposób, w jaki naświetlał rzymską historię z punktu widzenia rzeczywistości zbawczej.

tynuatorów, głównie na Wschodzie. Początkowo historia kościelna koncentrowała się na przedstawianiu historii samego Kościoła, świecka historia interesowała ją mniej. W wiekach IV–VI odgrywała ona rolę apologetyczną podczas sporów doktrynalnych, równocześnie ewoluowała ku historii świeckiej, a po *Historia Ecclesiastica* Ewagriusza zanikła (P. Janiszewski, *Historiografia późnego antyku (koniec III–połowa VII w.)*, [w:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu. Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, E. Wipszycka /red./, Warszawa 1999, s. 88–123). W IV w. doszło również do przemiany innego historiograficznego gatunku – kroniki. I tutaj dużą rolę odegrał Euzebiusz z Cezarei, choć trzeba zaznaczyć, że kronikarzami byli nie tylko chrześcijanie, ale czasami też poganie (P. Janiszewski, *Historiografia późnego antyku*, s. 148–212).

⁴ Orozjusz, *Historia adversus paganos* (dalej: Oros.), 1, Praef. 14–17. Rzym a barbarzyńcy w świetle narracji Orozjusza patrz: F. Paschoud, *Roma Aeterna. Études sur le patriotisme romain dans l'Occident latin à l'époque des grandes invasions*, Rome 1968, s. 276–292; A. Lippold, *Orosius, christlicher Apologet und römischer Bürger*, „Philologus” 1969, nr 113, s. 92–105; H.-W. Goetz, *Orosius und die Barbaren*, „Historia” 1980, nr 29, s. 356–376; T. Skibiński, *Obraz barbarzyńców w Cesarstwie Rzymskim w źródłach łacińskich lat 376–476*, Warszawa 2018, s. 267–281.

Rozrachunek z rzymskim imperializmem

Ciekawym aspektem *Historia adversus paganos* jest negatywna ocena rzymskiego imperializmu. Autor dzieła zwraca uwagę, że rzymskie zwycięstwa równocześnie przynoszą zniszczenia wielu ludów i miast. W konsekwencji tych czasów nie można nazwać szczęśliwymi⁵. I przypomina, że rzymskie zwycięstwo w wojnach punickich przyniosło zniszczenie Kartaginy, skończyło się zagładą jej mieszkańców⁶. Autor podkreślał olbrzymi przelew krwi, jaki jego rodzimej Hiszpanii przyniósł trwający 200 lat rzymski podbój⁷. Co ciekawe, zauważył również straty, które poniosła Italia podczas podboju przez Rzym⁸. Podbój Galii przez Rzymian Orozjusz przyrównał do zarazy pustoszącej organizm⁹. Trauma, którą dla Galii był rzymski podbój, miała być przyczyną braku woli oporu przed Gotami¹⁰. Taki zabieg jest oczywisty: celem Orozjusza nie jest rozliczenie z rzymskim imperializmem, lecz chce pokazać, że to, co dla jednych jest świetlaną przeszłością wartą wspomnienia, dla innych jest czasem nieszczęść i bólu. Czasy największych rzymskich zwycięstw przedstawił z innej, nie rzymskiej, perspektywy. Ukazał, że chwalebna rzymska przeszłość nie była wcale lepsza niż jego terażniejszość.

⁵ Oros. 5, 1, 1–4 (zapis źródeł antycznych według *Oxford Classical Dictionary*).

⁶ Oros. 5, 1, 5. W tym miejscu zwróćmy uwagę, że Orozjusz opisał rzymską Kartaginę jako pozbawioną murów niewielką mieścinę. Tymczasem Kartagina, odbudowana dzięki Cezarowi, stała się jednym z największych miast państwa rzymskiego. Mogła liczyć nawet 300 tys. mieszkańców (T. Kotula, *Afryka Północna w starożytności*, Wrocław 1972, s. 333).

⁷ Oros. 5, 1, 6. Patrz: J. M. Alonso-Núñez, *Orosius in Contemporary Spain*, [w:] *Studies in Latin Literature and Roman History V*, Bruxelles 1989, s. 492–507.

⁸ Oros. 5, 1, 7.

⁹ Oros. 6, 12, 3–6.

¹⁰ Oros. 6, 12, 7.

Wtedy wojny również przynosiły olbrzymie cierpienia, tyle, że jej ofiarami nie byli Rzymianie. Rozliczanie się Orozjusza z rzymskim imperializmem miało wymiar apologetyczny i służyło obronie czasów chrześcijańskich.

Cztery królestwa

Na początku drugiej księgi *Historia adversus paganos* Orozjusz przedstawił wizję czterech następujących po sobie królestw:

Takie na początku było [królestwo] babilońskie, a następnie macedońskie, później również afrykańskie i w końcu rzymskie, które trwa aż do teraz. Dzięki takiemu samemu trudnemu do opisanie uporządkowaniu cztery potęgi królewskie wyróżniły się w czterech stronach świata, w różnym stopniu: na wschodzie królestwo babilońskie, na południu kartagińskie, na północy macedońskie, na zachodzie rzymskie. Pomiedzy pierwszym a ostatnim z nich, to jest pomiedzy babilońskim i rzymskim, jakby pomiedzy starym ojcem i młodziutkim synem, istniały krótko [królestwa] pośrednie: afrykańskie i macedońskie, niczym stróż i opiekun; akceptowane ze względu na okoliczności, nie zaś przez prawo dziedziczenia¹¹.

¹¹ Oros. 2, 1, 4-6 „si autem regna diuersa, quanto aequius regnum aliquod maximum, cui reliquorum regnorum potestas uniuersa subicitur, quale a principio Babylonium et deinde Macedonicum fuit, post etiam Africanum atque in fine Romanum quod usque ad nunc manet, eademque ineffabili ordinatione per quattuor mundi cardines quattuor regnorum principatus distinctis gradibus eminentes, ut Babylonium regnum ab oriente, a meridie Carthaginiense, a septentrione Macedonicum, ab occidente Romanum: quorum inter primum ac nouissimum, id est inter Babylonium et Romanum, quasi inter patrem senem ac filium paruum, Africanum ac Macedonicum breuia et media, quasi tutor curatorque uenerunt potestate temporis non iure hereditatis admissi. quod utrum ita sit, apertissime expedire curabo”.

Te cztery królestwa są nawiązaniem do powstałej w okresie helenistycznym biblijnej *Księgi Daniela*. W owej księdze znajduje się opis snu króla Babilonu, Nabuchodonozora. Król zobaczył posąg, którego głowa była

z czystego złota, pierś jego i ramiona ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, nogi z żelaza, stopy zaś jego częściowo z żelaza, częściowo z gliny. Patrzyłeś, a oto odłączył się kamień, mimo że nie dotknęła go ręka ludzka, i ugodził posąg w jego stopy z żelaza i gliny, i połamiał je. Wtedy natychmiast uległy skruszeniu żelazo i glina, miedź, srebro i złoto – i stały się jak plewy na klepisku w lecie; uniósł je wiatr, tak że nawet ślad nie pozostał po nich. Kamień zaś, który uderzył posąg, rozrósł się w wielką górę i nappełnił całą ziemię¹².

Ów sen miał symbolizować cztery królestwa: pierwsze to Babilonia, potem dwa gorsze (srebrne i miedziane), na koniec czwarte królestwo żelazne, które ulegnie podziałowi. Ta wizja historii coraz gorszych królestw zakończy się jednak nastaniem wiecznego królestwa, które zniweczy inne¹³. W siódmym rozdziale *Księgi Daniela* pojawia się kolejna wizja, czterech bestii wychodzących z morza. Pierwsza z nich została zabita. Symbolizowała one królów i królestwa. Ostatnie z nich jest inne, gdyż pochłonie całą ziemię, podepcze ją i zmiażdży. Kiedy zostanie obalone, to „królestwo, władza i moc nad wszystkimi królestwami pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego. Jego królestwo jest królestwem wiecznym”¹⁴.

W kolejnym rozdziale znajduje się inna wizja, o tym, jak doszło do walki barana o dwóch rogach, atakowanego przez kozła o jednym rogu. „Baran z dwoma rogami oznaczał kró-

¹² Dn. 2, 31–35.

¹³ Dn. 2, 37–45.

¹⁴ Dn. 7, 1–28.

łów Medii i Persji, a kozioł, to król »grecki«. Pod koniec do władzy dojdzie król zuchwały i podstępny”¹⁵.

Autor tej książki żył w czasach powstania Machabeuszy. Jego historiozoficzna wizja pokazuje słabość ziemskich imperiów, które jedne po drugim upadną. Cztery bestie-królestwa to zapewne Babilon, Medowie, Persowie i państwo Aleksandra Wielkiego i jego sukcesorów. Król podstępny i zuchwały to aluzja do Antiocha IV. Nie tylko ziemskie imperia przeminą. Pokonanie ostatniego z nich zapoczątkuje rządy sprawiedliwych na świecie¹⁶.

Pomysł periodyzowania historii ze względu na dominujące imperium był obecny w greckim spojrzeniu na świat już u Herodota¹⁷. Obecny był też u innego autora greckiego, który pisał o wschodzie – u Ktezjasza¹⁸. Zawładnięcie Wschodem przez Aleksandra Wielkiego sprawiło, że postrzegano Macedończyków jako kolejne *imperium*¹⁹. Tak więc Dionizjusz z Halikarnasu opowiadał o poszczególnych mocarstwach, z których jedne zastępowały poprzednie, a prawie każde z nich było większe od poprzedniego. Były nimi Syria, Media, Persja, Macedonia, która została podbita przez

¹⁵ Dn. 8, 1–27.

¹⁶ Porfiriusz doszedł do wniosku, że ta biblijna księga nie mogła zostać napisana w czasach państwa neochaldejskiego, lecz jej autor musiał żyć dużo później (T. D. Barnes, *Porphyry Against the Christians: Date and the Attribution of the Fragments*, „The Journal of Theological Studies” 1973, nr 24, s. 424–442).

¹⁷ J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies. Opposition History Under the Roman Empire*, „Classical Philology” 1940, nr 35, s. 1–21; A. Momigliano, *Biblical Studies and Classical Studies*, [w:] *Essays on Ancient and Modern Judaism*, S. Berti (red.), Chicago 1994, s. 3–9; A. Momigliano, *Daniel and the Greek Theory of Imperial Succession*, [w:] *Essays on Ancient and Modern Judaism*, S. Berti (red.), Chicago 1994, s. 29–35.

¹⁸ J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 5–7.

¹⁹ Tamże, s. 7.

Rzym²⁰. Koncept ten przejęli od Greków Rzymianie²¹. Była ona obecna także u Pompejusza Trogusa/Justyna, który dla Orozjusza był źródłem do historii o Bliskim Wschodzie, Grecji i państwach hellenistycznych²². Idea czterech królestw była obecna w świecie żydowskim i w chrześcijaństwie. Powód był dosyć oczywisty, nikt nie kwestionował kanoniczności *Księgi Daniela*²³. W świecie chrześcijańskim również uważano, że ostatnim królestwem jest Cesarstwo Rzymskie²⁴. Według Hieronima cztery królestwa to Babilon, Persja z Medią, Macedonia i Rzym²⁵.

Prawdopodobnie Orozjusz znał napisany ok. 407 r. komentarz do *Księgi Daniela* autorstwa Hieronima²⁶. Do takiej interpretacji czterech królestw nawiązywał Augustyn (wymienił on Asyrię, Persję, Macedonię i Rzym oraz powołał się na autorytet Hieronima)²⁷. Być może Orozjusz przejął ją z *Chronicon* Sulpicjusza Sewera²⁸. Nie można wykluczyć, że interpretacja Orozjusza jest efektem jego własnych prze-

²⁰ Dion. Hal. Ant. Rom. 1, 2, 2–4. Podobnie Appian (App. Praef. 9) (J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 13–14).

²¹ Vell. Pat. 1, 1, 6. Patrz: J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 2–5; F. Fabbrini, *Paolo Orosio: uno storico*, Roma 1979, s. 349.

²² J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 16–18.

²³ C. A. Evans, *Daniel in the New Testament: Visions of God's Kingdom*, [w:] *The Book of Daniel, Volume 2 Composition and Reception*, J. J. Collins, P. W. Flint (eds), Boston–Leiden 2014, s. 490–527.

²⁴ J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 18–19.

²⁵ Hier. Comm. in Dan. Proph., prol. Patrz: J. W. Swain, *The Theory of the Four Monarchies*, s. 20.

²⁶ B. Lacroix, *Orose et ses idées*, Paris 1965, s. 124; F. Fabbrini, *Paolo Orosio: uno storico*, s. 353; P. van Nuffalen, *Orosius and the rhetoric of history*, Oxford 2012, s. 48.

²⁷ August. Civ. 20, 23.

²⁸ Sulp. Sev. 2, 3. Patrz: P. van Nuffalen, *Orosius and the rhetoric of history*, Oxford 2012, s. 48.

myśleń tekstu biblijnego²⁹ i że porównując Babilon i Rzym mógł się inspirować Apokalipsą (Ap. 17,3)³⁰. Porównanie Rzymu i Babilonu odnajdujemy w myśli Augustyna, który stwierdził, że Rzym powstał, jakby był drugim Babilonem i który był córką Babilonu³¹.

Myśl Orozjusza o czterech królestwach jest dosyć oryginalna i pod kilkoma względami różni się od wizji znanej z *Księgi Daniela*. W tamtej świat stawał się coraz gorszy, co dobrze ilustruje gradacja metali obecna w wizji o posągu: złoto – srebro – miedź – żelazo. Ta wizja jest bliska spojrzeniu Greków na czas, tak jak w u Hezjoda: po wieku złotym nastąpił srebrny, potem brązowy, aż po żelazny. U Orozjusza mamy odwrócenie tego porządku: najlepszy dla ludzkości jest czas najbliższy autorowi, a więc czwarte królestwo³².

W porównaniu z *Księgą Daniela* czy Hieronimem Orozjusz modyfikuje schemat czterech królestw. Są nimi: Babilon, Macedonia, Kartagina i Rzym. Tylko najstarsze z nich, Babilon i Rzym, były królestwami z prawdziwego zdarzenia³³. Macedonia i Kartagina były pośrednie między Babilonem a Rzymem³⁴. Nie ma w *Historia adversus paganos* piątego królestwa³⁵. To zasadnicza zmiana w stosunku do poprzednich autorów³⁶. Jako jedyny wśród nich wymienił Kar-

²⁹ P. van Nuffalen, *Orosius and the rhetoric of history*, Oxford 2012, s. 49.

³⁰ Tamże.

³¹ August. Civ. Dei 18, 22. Patrz: D. Brodka, *Die Romideologie in der römischen Literatur der Spätantike*, Frankfurt am Main 1998, s. 189–191; J. Cobet, *Orosius' Weltgeschichte: Tradition und Konstruktion*, „Hermes” 2009, nr 137, s. 78.

³² F. Fabbrini, *Paolo Orosio: uno storico*, s. 358.

³³ H. W. Goetz, *Die Geschichtstheologie des Orosius*, Darmstadt 1980, s. 73.

³⁴ Oros. 2, 1, 4–6. Patrz: A. Lippold, *Griechisch-makedonische Geschichte bei Orosius*, „Chiron” 1971, nr 1, s. 437; H. W. Goetz, *Die Geschichtstheologie des Orosius*, s. 73.

³⁵ P. van Nuffaen, *Orosius and the rhetoric of history*, s. 48.

³⁶ Tamże.

taginę, co być może jest efektem dorastania i działania na zachodzie cesarstwa. Dzięki temu koncept czterech królestw stał się bardziej uniwersalny, jako że każde reprezentowało inną stronę świata³⁷. Za to Orozjusz zebrał wszystkie imperia Wschodu³⁸. Jeśli spojrzymy na zawartość *Historia adversus...*, to do pewnego stopnia można dostrzec odtwarzanie tego schematu. W księgach I i II Orozjusz w dużym stopniu zajmował się historią Wschodu. W księdze III najwięcej miejsca poświęcił królestwu Macedonii. Księga IV przedstawia dzieje Kartaginy i wojny punickie. Ostatnie trzy księgi dotyczą historii Rzymu³⁹. Jednak trzeba pamiętać, że w księdze pierwszej odnajdujemy opowieść o Grecji mitycznej, a w księdze drugiej i trzeciej sporo miejsca zajmuje historia Rzymu.

Jak wspomniano, cztery królestwa Orozjusza dzielą się na dwa uniwersalne (Rzym i Babilonia) i dwa pośrednie (Kartagina i Macedonia)⁴⁰. Pomędzy dwoma uniwersalnymi królestwami – pierwszym i ostatnim – istniało, według Orozjusza, wiele paralel. Począwszy od chronologicznej: od Babilonu do Medów królestwo przeszło w tym samym czasie, kiedy rządy objął Prokas⁴¹. Babilon został zniszczony przez Cyrusa w tym samym roku, w którym z Rzymu wygnano Tarkwiniuszy⁴². Zarówno Babilon jak Rzym po 1160 latach zostały zajęte – Babilon przez Medów, a Rzym przez Gotów⁴³. Imperia Kartaginy i Macedonii trwały krócej, zostały

³⁷ E. Corsini, *Introduzione alle »Storie« di Orosio*, Torino 1968, s. 166.

³⁸ F. Fabbrini, *Paolo Orosio: uno storico*, s. 355.

³⁹ K. Obrycki, *Imperium rzymskie w koncepcji dziejów w „Historii przeciw poganom” Orozjusza*, „*Studia Antiquitatis Christianae*” 2001, nr 15, s. 320.

⁴⁰ Oros. 2, 1, 6.

⁴¹ Oros. 2, 3, 3–5.

⁴² Oros. 2, 2, 9.

⁴³ Oros. 2, 3, 2.

zniszczone po 700 latach⁴⁴. Na tym jednak podobieństwa się kończą, gdyż Rzym zachował władzę, a Babilon bezpowrotnie ją utracił. Stało się tak:

Dlatego że tam [w Babilonie] została ukarana na osobie króla hańba rozwiązłości, a tu [w Rzymie] natomiast król zachował umiar najbardziej właściwy dla religii chrześcijańskiej. Tam, bez szacunku dla religii, szal bez ograniczenia zaspokajał pragnienie rozkoszy, a tutaj byli chrześcijanie, którzy wybaczaali, i chrześcijanie, którym wybaczano, i chrześcijanie, ze względu na pamięć których i na pamiątkę których wybaczano⁴⁵.

Orozjusz jasno daje do zrozumienia, że czwarte królestwo – według niego cesarstwo rzymskie – jest równoznaczne z ludem świętym, a chrześcijaństwo uratowało Rzym. Jest to modyfikacja biblijnej koncepcji czterech królestw.

August, pokój i przygotowanie świata na narodziny Jezusa

Przyjście na świat Chrystusa jest kluczowym elementem historii zbawienia i historii człowieka, pisze Orozjusz⁴⁶. Jest ono połączone z rzymską historią. I Orozjusz wiele wy-

⁴⁴ Oros. 7, 2, 8–12.

⁴⁵ Oros. 2, 3, 7 „et hoc quare? quoniam ibi in rege libidinum turpitudine punita, hic Christianae religionis continentissima aequitas in rege seruata est; ibi absque religionis reuerentia auuditatem uoluptatis licentia furoris impleuit, hic et Christiani fuere, qui parcerent, et Christiani, quibus parcerent, et Christiani, propter quorum memoriam et in quorum memoria parceretur”.

⁴⁶ Można zadać pytanie, czy Orozjusz inspirował się komentarzami do Ewangelii według św. Łukasza w tych miejscach. Wydaje się, że nie (I. Opelt, *Augustustheologie und Augustustypologie*, „Jahrbuch für Antike und Christenum” 1961, nr 4, s. 54).

darzeń z czasu panowania Augusta datuje błędnie po to, aby przypadały one w epifanie. Zatem twierdzi, że August 6 stycznia 29 roku p.n.e. powrócił jako zwycięzca ze Wschodu do Rzymu, wjechał z potrójnym triumfem do Miasta i zamknął bramy Janusa, gdyż wszystkie wojny domowe były wygaszone i zakończone, oraz że tego dnia nadano mu tytuł Augusta⁴⁷. Wskazana data jednak się nie zgadza⁴⁸. Powstanie monarchii w Rzymie (a z tym utożsamia on otrzymanie przez Augusta tego tytułu) oraz zakończenie wojen domowych ma według niego przypadać na święto epifanii, gdyż panowanie Cezara było pod każdym względem przygotowaniem na przyjście Chrystusa⁴⁹. Według Orozjusza zapowiadały to cudowne znaki towarzyszące Augustowi w jego drodze po jedynowładztwo. Wśród nich były: na bezchmurnym niebie pierścień w rodzaju tęczy, który pojawił się, kiedy August po raz pierwszy przybył do miasta po zamordowaniu Cezara⁵⁰, samorzutne wypłynięcie oleju

⁴⁷ Oros. 6, 20, 1–2. Patrz: W. H. Goetz, *Die Geschichtstheologie des Orosius*, s. 83–85; A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, Liverpool 2010, s. 308.

⁴⁸ Według Swetoniusza August piąty konsulat objął na Samos (Suet, Aug. 26). August był do jesieni 30 roku p.n.e. w Egipcie, następnie przybył na Samos, gdzie spędzał poprzednią zimę i nie wrócił do Rzymu przed połową 29 roku p.n.e. (W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, Oxford, s. 203). August trzy razy otwierał bramy świątyni Janusa (RGDA, 22). Pierwsze z nich nastąpiło 11 stycznia (*Fasti Praenestini*: CIL 1,231. Patrz: W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, Oxford 2014, s. 180–181; A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, Liverpool 2010, s. 308). August świętował tryumfy 13–15 sierpnia 29 roku p.n.e. Tak więc daty podane przez Orozjusza są błędne. Tytuł augusta miał według Orozjusza August otrzymać 6 stycznia 29 roku p.n.e. W rzeczywistości było 16 stycznia 27 roku p.n.e.

⁴⁹ Oros. 6, 20, 4.

⁵⁰ Oros. 6, 20, 5. Ów znak opisano w kilku źródłach Liv. *Per.* 117; Suet, Aug. 95; Vell. Pet. 2, 59, 6; Sen. QNat. 1, 2, 1; Plin. St. HN 2, 98; Dio Cass, 45, 4, 4; Obseq. 68. Patrz: A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 309. W XIX i XX w. badacze interpretowali to zjawisko

w Rzymie podczas wojny z Sextusem Pompeiusem⁵¹. Owe znaki miały świadczyć o tym, że wraz z rządami Augusta Bóg odpuścił Rzymowi grzechy⁵². Co więcej, Bóg sprawił, że August odbył tryumf, wkroczył do miasta, przyjął *tribunicia potestas* i otrzymał tytuł Augusta 6 stycznia, aby przygotować warunki, w których narodził się Zbawiciel. Według Orozjusza:

Skoro dla tak wielkiego objawienia w jednym czasie przypadły pokój, imię i dzień, zatem można uwierzyć i rozpoznać jako wiarygodne i prawdziwe, że ten, który obwieszczał pokój oraz objął władzę w tym dniu, w którym Pan miał wkrótce potem objawić się światu, został według ukrytego porządku rzeczy wyznaczony do zadania Jego przygotowania⁵³.

Następnie Orozjusz przypomina o rzymskich podbojach, dzięki którym mógł zapanować na świecie. August zakoń-

jako 'halo'. Trzeba jednak pamiętać, że dla Swetoniusza nie było to zjawisko normalne, a nadzwyczajne wśród innych wróżb. Zapewne miało ono wskazywać na związki Augusta z Sol/Apollem (W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, s. 533). Orozjusz postrzegał ów znak jako pozytywny, inne jego rozumienie odnajdziemy u Kasjusza Diona. Dla niego była to zapowiedź wojen domowych (W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, s. 533).

⁵¹ Oros. 6, 20, 5–6. Podobny znak odnajdujemy w narracji Kasjusza Diona wydarzeń rozgrywających się w 38 roku p.n.e. (48, 43, 4). Możliwe, że Orozjusz zaczerpnął tę opowieść z *Ab Urbe Condita* Liwiusza. Ta księga się nie zachowała. Co jednak istotniejsze, milczy o tym Iulius Obsequens.

⁵² Oros. 6, 20, 7.

⁵³ Oros. 6, 20, 8 „Tertio autem, cum urbem triumphans quintum consul ingressus est, eo scilicet die, quem supra nominauimus, cum et Ianum post ducentos annos primum ipse clausit et clarissimum illud Augusti nomen adsumpsit, quid fidelius ac uerius credi aut cognosci potest, concurrentibus ad tantam manifestationem pace nomine die, quam hunc occulto quidem gestorum ordine ad obsequium praeparationis eius praedestinatum fuisse, qui eo die, quo ille manifestandus mundo post paululum erat, et pacis signum praetulit et potestatis nomen adsumpsit?”

czył podbój Hiszpanii⁵⁴, przez Druzusa ujarzmił Germanów (to, oczywiście, stwierdzenie na wyrost)⁵⁵, odniósł zwycięstwa w Afryce⁵⁶, a mieszkańcy Indii ze wschodu i Scytowie z północy ślali do niego poselstwa z prośbą o pokój⁵⁷. Nawet Partowie mieli prosić Rzymian o pokój⁵⁸. Orozjusz wyraźnie pisał, że:

Wtedy mianowicie wszystkie ludy, jakby śpieszyły się do wyznaczonego dnia pokoju, jedne po drugich zmierzały bądź ku doświadczeniu wojny, bądź ku układowi przymierza, ażeby albo jako pokonani przyjąć warunki pokoju, albo jako zwycięzcy cieszyć się spokojem i wolnością. Norikowie, Illirowie, Panończycy, Dalmatowie, Mezowie, Trakowie i sarmaccy Dakowie, jak też najliczniejsze i największe ludy Germanii, zostały przez różnych wodzów albo pokonane, albo odepchnięte, albo też oddzielone zaporą bardzo szerokich rzek, jak Ren i Dunaj⁵⁹.

Dzięki zaprowadzeniu pokoju na świecie August przygotował warunki na przyjście Jezusa:

W tym więc czasie, to jest w roku, w którym za zrządzeniem Boga Cezar urzeczywistnił istotnie trwały i prawdziwy pokój,

⁵⁴ Oros. 6, 21, 1–11.

⁵⁵ Oros. 6, 21, 12. W tym jednak miejscu trzeba pamiętać, że Orozjusz nie zapomina o klęsce Warrusa w Lesie Teutoburskim (6, 21, 26–27).

⁵⁶ Oros. 6, 21, 18.

⁵⁷ Oros. 6, 21, 19–20.

⁵⁸ Oros. 6, 21, 29.

⁵⁹ Oros. 6, 21, 13–14 „nam tunc, ueluti ad constitutum pacis diem festinarent, ita omnes ad experientiam belli decisionemue foederis undatim gentes commouebantur aut suscepturae condiciones pacis, si uincerentur, aut usurae quieta libertate, si uincerent. Norici Illyrii Pannonii Dalmatae Moesi Thracae et Daci Sarmatae plurimique et maximi Germaniae populi per diuersos duces uel superati uel repressi uel etiam obiectu maximorum fluminum, Rheni Danuuuique, seclusi sunt”. W tym miejscu źródłem dla Orozjusza mógł być Florus (A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 313).

narodził się Chrystus. Ten pokój miał posłużyć przyjściu Tego, przy którego narodzeniu aniołowie śpiewali, a ludzie słyszeli, radując się: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli⁶⁰.

Nie był to dla Orozjusza jedyny znak wskazujący na powiązanie między panowaniem Augusta a przyjściem Chrystusa. Jak wiadomo, z okazji pokoju Rzymianie zamykali bramy w świątyni Janusa⁶¹. W czasach republiki zdarzyło

⁶⁰ Oros. 6, 22, 5 „Igitur eo tempore, id est eo anno quo firmissimam uerissimamque pacem ordinatione Dei Caesar conposuit, natus est Christus, cuius aduentui pax ista famulata est, in cuius ortu audientibus hominibus exultantes angeli cecinerunt Gloria in excelsis Deo, et in terra pax hominibus bonae uoluntatis. eodemque tempore hic, ad quem rerum omnium summa concesserat, dominum se hominum appellari non passus est, immo non ausus, quo uerus dominus totius generis humani inter homines natus est”. Orozjusz wplótł w swoją narrację passus z Ewangelii według św. Łukasza (A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 316; M.-P. Arnaud-Lindet, *Orose, Histoires contre les païens*, T. 2, Paris 1991, s. 235).

⁶¹ Brama świątyni Janusa pozostawała otwarta podczas wojen, a zamknięcie jej miało oznaczać nastanie pokoju w całym państwie (Liv. 1, 19). Wzniesienie tej raczej bramy niż świątyni przypisywano interwencji bogów (Warron, *Ling.* 5, 156) albo Numie Pompiliuszowi, jako wyznacznik wojny i pokoju (Liv. 1, 19). W późnym antyku uważano, że jest związana ze źródłem, które zatrzymało Sabinów i króla Tytusa Tacjusza (Macrob. Sat. 1, 9, 17) albo że została zbudowana wspólnie przez Romulusa i Tytusa Tacjusza (Serv. Aen. 1, 291). Znajdowała się na *Forum Romanum* u początku *Argiletum* (Liv. 1, 19), naprzeciw Kurii, nieco ponad *Tria Fata*. Jej opis zawdzięczamy Prokopiuszowi (Proc. *Goth.* 5, 25, 18–22): „wzniesiona na planie czworokąta, wykonana z brązu, mieściła brązowy posąg Janusa o wysokości 5 łokci [ok. 220 cm]; głowa posągu miała dwie twarze: jedną zwróconą na wschód, a drugą na zachód, naprzeciw zaś każdej twarzy znajdowały się brązowe drzewi” (G. Townend, *Tacitus. Suetonius and the temple of Ianus*, „*Hermes*” 1980, nr 108, s. 233–242; R. Syme, *Problems about Ianus*, „*American Journal of Philology*” 1979, nr 100, s. 188–212; R. Syme, *Ianus and Parthia in Horace*, [w:] *Studies in Latin Literature and Its Tradition: In Honour of C.O. Brink*, J. Diggle, J. B. Ball, H. D. Jocelyn /eds/, Cambridge 1989, s. 113–124; S. J. Green, *Multiple Interpretation of the Opening and Closing of the Temple of Ianus: A Misunderstanding of Ovid “Fasti” 1.281*,

się to jedynie dwa razy. Po raz pierwszy w czasach legendarnego króla Numy Pompiliusza, a po raz drugi po zakończeniu I wojny punickiej. W czasach Augusta uczyniono to trzy razy⁶². Pierwszy raz w 11 stycznia 29 r. p.n.e.⁶³, następnie po zakończeniu podboju Hiszpanii w 25 roku p.n.e.⁶⁴ Data trzeciego i ostatniego zamknięcia przez Augusta bramy świątyni Janusa nie jest oczywista. Senat zamierzał otworzyć bramę w świątyni Janusa w zimie. Kiedy po raz trzeci August zamknął bramy świątyni Janusa, nie wiadomo, ani August, ani Swetoniusz nie podali wskazówek pozwalających datować to wydarzenie. Jedynym autorem, który je wspominał, jest Orozjusz. Najpierw powołując się na Tacyta twierdził, że bramy Janusa otwarto w czasach, kiedy August był już stary⁶⁵. Miały one pozostać zamknięte przez 12 lat⁶⁶. To nie dawało jeszcze dokładnej daty, ale zamknięcie bram świątyni Janusa musiałyby nastąpić przed 2 rokiem⁶⁷. Dalej jednak Orozjusz doprecyzował datę i August miał to uczynić w 752 r. *Ab Urbe Condita*, czyli w 1 roku p.n.e.⁶⁸

„Mnemosyne” 2000, nr 53, s. 302–309; S. J. Wood, *The Alter-Imperial Paradigm: Empire Studies & the Book of Revelation*, Leiden–Boston, Brill 2016, s. 99).

⁶² *Mon. Anc.* 13; *Suet. Aug.* 22.

⁶³ *Liv.* 1, 19, 3; *Suet. Aug.* 22, 1; *Vell. Pet.* 2, 38; *Plut. De Fort. Rom.* 9; *Dio Cass.* 51, 20, 4; *Oros.* 6, 20, 8.

⁶⁴ *Dio. Cass.* 53, 27, 1; *Oros.* 6, 21, 11. Część badaczy uważało, że August wybrał inną datę na otwarcie bram świątyni Janusa. R. Syme uważał, że nastąpiło to w 22 lub 21 roku p.n.e. (R. Syme, *Problems about Janus*, s. 193) lub w 16 roku p.n.e., kiedy August przybył do Galii.

⁶⁵ *Oros.* 7, 3, 7.

⁶⁶ *Oros.* 7, 3, 4.

⁶⁷ Jednak nie da się jednoznacznie powiedzieć, kiedy doszło do tego (A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 315).

⁶⁸ *Oros.* 6, 22, 1.

Dla Orozjusza Jezus urodził się w 42 r. panowania Augusta, a więc oba wydarzenia miały nastąpić w tym samym czasie⁶⁹. Trudno powiedzieć, czy tę datę Orozjusz znalazł w źródłach, czy jest to jego spekulacja wynikła z interpretacji niezachowanego passusu pochodzącego z *Historiae* Tacyta opowiadającego o zamknięciu bram świątyni Janusa w czasach Wespazjana. Koidycencja pomiędzy datacją narodzin Jezusa u Orozjusza i podaną przez niego datą zamknięcia bramy świątyni Janusa jest na tyle sugestywna, że mogła być efektem manipulacji Orozjusza. Dla nas istotne jest jednak coś innego: powiązanie narodzin Jezusa z zaprowadzeniem pokoju przez Augusta, czego znakiem był stary rzymski ryt religijny.

Zdaniem Orozjusza August nie tylko pokojem przygotował świat na przyjście Jezusa. Ustanowił ponadto wiele praw, dzięki którym rodzaj ludzki miał wyrobić w sobie nawyk dobrowolnego poszanowania zasad⁷⁰. Jedynym wspomnianym był zakaz Augusta nazywania go panem (*dominus*)⁷¹. Podobna anegdota znana jest ze Swetoniusza⁷², który opowiadał o wstręcie Augusta do nazywania go w ten sposób. Kiedy podczas przedstawienia nazwano ze sceny Augusta panem sprawiedliwym i dobrym, na co widzowie zareagowali aplauzem, nazajutrz August zganił to publicznie. Zabronił swoim wnukom tak się doń zwracać⁷³. Swetoniusz nie daje wskazówek, kiedy to się wydarzyło, zaś Orozjusz podaje, że stało się to w czasach narodzin Jezusa; w jego chronologii po 1 roku p.n.e. Kasjusz Dion datował to zda-

⁶⁹ J. Naumowicz, *Geneza chrześcijańskiej rachuby lat. Historyczno-teologiczne podstawy systemu Dionizego Mniejszego*, Kraków–Tyniec 2000, s. 62–63.

⁷⁰ Oros. 6, 22, 3.

⁷¹ Oros. 6, 22, 4.

⁷² A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 315–316.

⁷³ Suet. Aug. 53. Patrz: Lydus, *Mag.* 1, 6; Lydus, *Mens.* 4, 112.

zenie na 2–3 rok⁷⁴. Nie wiemy, skąd tę opowieść zaczerpnął Orozjusz, być może ze Swetoniusza, z którego potem wielokrotnie korzystał. Powód, dla którego August nie pozwolił nazywać się panem (*dominus*) jest dosyć oczywisty – występował on jako zwykły obywatel, różniący się od innych jedynie poważaniem i autorytetem. W politycznej retoryce późnej reubliki termin *dominus* był standardowym określeniem pana domu i stał się synonimem tyрана, antytezą ojca (*pater*)⁷⁵. August nie chciał podzielić losu swego adoptowanego ojca i nie chciał drażnić rzymskiej elity. Orozjusz jednak tłumaczy to inaczej. Mianowicie, to był kolejny znak, który wskazywał na przyjście Zbawiciela:

w tym samym czasie ten, do którego należała najwyższa władza nad wszystkim, nie pozwolił nazywać się panem ludzi, owszem, nie odważył się na to w czasie, w którym prawdziwy Pan całej ludzkości narodził się wśród ludzi⁷⁶.

⁷⁴ P. M. Swan, *The Augustian Succession: An Historical Commentary on Cassius Dio's Roman History*, s. 137.

⁷⁵ M. B. Roller, *Constructing Autocracy: Aristocrats and Emperors in Julio-Claudian Rome*, Princeton 2001, s. 253–256; W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, s. 375. W I w. p.n.e. używanie tytułu *dominus* przez dzieci i wnuki było nieakceptowane (Cic. Brut. 1, 17, 6). W czasach Swetoniusza budził on już mniej negatywne skojarzenia, używał go Pliniusz Mł. w listach adresowanych do Trajana. Choć w oficjalnym podziękowaniu za otrzymanie konsulatu ten sam Pliniusz Mł. ukazywał różnicę między Trajanem nazywanym ojcem a Domicjanem, który kazał nazywać się panem (Plin. Pan. 2). Swetoniusz wspominając niechęć Augusta do nazywania go panem patrzył na to z perspektywy swoich czasów (W. Wardle, *Seutonius: Life of Augusti*, s. 375).

⁷⁶ Oros. 6,22,4 „domini appellationem ut homo declinauit. nam cum eodem spectante ludos pronuntiatum esset in mimo dominum aequum et bonum uniuersique, quasi de ipso dictum esset, exultantes adprobauissent, et statim quidem manu uultuque indecoras adulationes repressit et insequenti die grauissimo corripuit edicto dominumque se posthac appellari ne a liberis quidem aut nepotibus suis uel serio uel ioco passus est”. Orozjusz wyraźnie wzorował się na Swetoniuszu w tym miejscu (M.-P. Arnaud-Lindet, *Orose, Histoires contre les païens*, T. 2, s. 235).

Jak widać, według Orozjusza panowanie Augusta przygotowało świat na przyjście Zbawiciela. O ile August w autoprzezentacji podkreślał pokój, to Orozjusz schryścianizował jedynowładztwo pierwszego rzymskiego cesarza i wplótł je w historię świętą. Zbiegnięcie się narodzin Jezusa z panowaniem Augusta doprowadziło do wywyższenia cesarza⁷⁷. W rezultacie – w koncepcji Orozjusza – to Bóg wybrał imperatora i wywyższył go⁷⁸.

Spis ludności i Jezus rzymski obywatel

Kolejnym elementem chrystianizacji rzymskiej historii było dodanie do niej opowieści o powstaniu chrześcijaństwa, o narodzinach i życiu Jezusa. Jak wiadomo, za panowania Augusta trzykrotnie spisywano rzymskich obywateli. Po raz pierwszy w 28 roku p.n.e.⁷⁹, po raz drugi w 8 roku⁸⁰, a po raz trzeci w 14 roku⁸¹. Oprócz spisów ludności, które obejmowały wszystkich obywateli rzymskich, przeprowadzano spisy prowincjonalne. Jednym z nich był wspomniany w Biblii spis Kwiryniusza⁸². Orozjusz za *Ewangelią według św. Łu-*

⁷⁷ I. Opelt, *Augustustheologie und Augustustypologie*, s. 50.

⁷⁸ Tamże.

⁷⁹ Dio, Cass. 52, 42, 1; 53,1,3; Hieron. p. 163 (Helm); Sync. p. 593 (Mosshamer). Prawdopodobnie w tym spisie zmieniono sposób spisywania Rzymian, uwzględniono nie tylko mężczyzn, ale też kobiety i (część) dzieci (J. Scheid, *Res Gestae Diui Augusti. Hauts Faits du Divin Auguste*, Paris 2007, s. 40).

⁸⁰ Dio Cass. 54,35,1. Patrz: J. Scheid, *Res Gestae Diui Augusti*, s. 40.

⁸¹ Suet. Aug. 97, 1; Suet. Tib. 21, 1.

⁸² J. Thorley, *The Nativity Census: What Does Luke Actually Say?*, „Greece & Rome” 1979, nr 26, s. 81–84; B. W. R. Pearson, *The Lucan Censuses, Revisited*, „The Catholic Biblical Quarterly” 1999, nr 61, s. 262–282; W. Sunder, *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wrocław 2003, s. 94–96; E. Dąbrowa, *The Date of the Census of Quirinius and the Chronology of the Go-*

kasza⁸³ przypisał Augustowi przeprowadzenie do celów podatkowych jednego spisu wszystkich mieszkańców prowincji⁸⁴. Prawdopodobnie Orozjusz nie wiedział, że w tych czasach nie wszyscy mieszkańcy prowincji byli rzymskimi obywatelami, dla niego Jezus został automatycznie wpisany na listę rzymskich obywateli⁸⁵. Pisał on jednak ponad 200 lat po *constitutio antoniniana* i mógł nie zdawać sobie sprawy, że proces nadawania rzymskiego obywatelstwa mieszkańcom podbitych prowincji był stopniowy⁸⁶. I chociaż mały Jezus obywatelem rzymskim nie był, to dla Orozjusza jest to punkt wyjścia w rozważaniach o roli Rzymu w historii Zbawienia. Orozjusz uznał, że

To był ów pierwszy i najjaśniejszy komunikat, który oznaczył Cezara [Augusta] jako władcę wszystkich i Rzymian jako panów świata, gdy wciągnięto po kolei wszystkich na listę obywateli, na której zechciał się znaleźć i jako człowiek być zaliczonym do ludzi także On sam, który stworzył wszystkich ludzi⁸⁷.

Skoro Bóg urodził się jako rzymski obywatel, to najwidoczniej tego chciał. W efekcie jasno zakomunikował, że Rzym odgrywał specjalną rolę w jego historii⁸⁸. Tego Bóg

vernors of the Province of Syria, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 2011, nr 178, s. 137–142.

⁸³ Łk 2, 1.

⁸⁴ Oros. 6, 22, 6. Orozjusz wplótł w swoją narrację cytaty z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2, 1) (A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 316).

⁸⁵ Oros. 6, 22, 6.

⁸⁶ M.-P. Arnaud-Lindet, *Orose, Histoires contre les païens*, T. 2, s. 271.

⁸⁷ Oros. 6, 22, 7. W tym miejscu Orozjusz wplótł w swą narrację cytaty z Wergiliusza (Vergil. *Aen.* 1, 282), nie zwracając uwagi na pogański wydzwięk *passus* (A. T. Fear, *Orosius, Seven Books of History Against the Pagans*, s. 316).

⁸⁸ H. W. Goetz, *Die Geschichtstheologie des Orosius*, s. 80.

nie uczynił dla innych monarchii (Babilonii, Kartaginy i Macedonii)⁸⁹. A Bóg wybrałszy Rzym, chroni to miasto. Orozjusz wyraźnie pisał, że:

Bez wątpienia każdy jest w stanie to przyznać przez poznanie, wiarę i rozumowanie, że nasz Pan Jezus Chrystus wyniósł na najwyższy szczyt to właśnie miasto, z Jego woli powiększone i bronione. On, który miał zaiste nazywać się obywatelem rzymskim dzięki publicznemu zgłoszeniu przy rzymskim spisie ludności, nade wszystko chciał, żeby przy Jego przyjsciu istniało to miasto⁹⁰.

Fakt, że Jezus narodził się w granicach państwa rzymskiego, w połączeniu z oczywistym dla chrześcijanina przeświadczeniem o boskości Chrystusa, przydał Rzymowi znaczenie teologiczne.

Tysiąclecie Rzymu

Tysiąclecie Rzymu hucznie obchodzono w roku 247. Ówczesnym cesarzem był Filip Arab. Dla Orozjusza miał być on pierwszym cesarzem chrześcijaninem. Orozjusz nie był pierwszym chrześcijańskim autorem, który przypisał Filipowi wyznawanie chrześcijaństwa. Ta opowieść po raz pierwszy została opisana w *Historia Ecclesiastica* Euzebiusza z Cezarei⁹¹, a podana po raz pierwszy w źródłach łacińskich u Hieronima⁹². A mimo że źródła opisujących chrześcijaństwo Filipa Araba jest dużo, wszystkie pochodzą od jed-

⁸⁹ Oros. 6, 22, 7.

⁹⁰ Oros. 6, 22, 7.

⁹¹ Euseb. Hist. Eccl. 6,34.

⁹² Hieron. Vir Ill. 54.

nego⁹³. I choć chrześcijaństwo tego cesarza jest legendą, to świadectwo Orozjusza jest dosyć ciekawe. Mianowicie, do tego, że Filip Arab był pierwszym chrześcijaninem spośród wszystkich cesarzy i że za jego panowania dopełnił się tysięczny rok od założenia Rzymu⁹⁴, dodał on jeszcze teologiczne znaczenie tego pseudofaktu. Otóż Filip Arab sprawował władzę cesarską, gdyż:

jako chrześcijanin otrzymał władzę tylko po to, ażeby tysięczny rok Rzymu był poświęcony raczej Chrystusowi niż bożkom⁹⁵. (...) Nie ma żadnej wątpliwości, że wdzięk i zaszczyt tego tak doniosłego aktu poświęcenia Filip odniósł do Chrystusa i Kościoła, skoro żaden autor nie doniósł, że na Kapitol wyruszyła uroczysta procesja i zgodnie ze zwyczajem złożono tam ofiary⁹⁶.

Najwidoczniej według Orozjusza Bóg chciał, aby tysiącletnie istnienie Rzymu nie zostało splamione przez pogańskie rytę. Tym samym dzieje Rzymu zostały powiązane z chrześcijaństwem, a do pewnego stopnia Rzymianie stali się nowym narodem wybranym, który był użyteczny w historii odkupienia świata, a przez to Rzymianie mają swoją rolę, czyli mogli liczyć że jeśli nie będą się sprzeciwiać woli Boga, to nie zostaną zapomniani w potrzebie.

⁹³ Patrz: H. Pohlsander, Philip the Arab and Christianity, „Historia” 1980, nr 29, s. 463–473.

⁹⁴ Oros. 7, 20, 2.

⁹⁵ Oros. 7, 28, 1 „Igitur mortuo, ut dixi, Constantio in Britannii Constantinus imperator creatus, primus imperatorum Christianus excepto Philippo, qui Christianus annis admodum paucissimis ad hoc tantum constitutus fuisse mihi uisus est, ut millesimus Romae annus Christo potius quam idolis dicaretur”.

⁹⁶ Oros. 7, 20, 3 „nec dubium est, quin Philippus huius tantae deuotionis gratiam et honorem ad Christum et Ecclesiam reportarit, quando uel ascensum fuisse in Capitolium immolatasque ex more hostias nullus auctor ostendit”.

* * *

Orozjusz reinterpretował rzymską historię. Z oczywistych względów obdzierał ją z pogańskich nadprzyrodzonych elementów. Historię Rzymu włączył do historii Zbawienia, sądząc, że sam Bóg chciał urodzić się jako rzymski obywatel, a przez to wybrał Rzym do rządzenia światem i opiekował się tym miastem. Według Orozjusza pokój za panowania Augusta nie był przypadkiem, przygotowywał świat na przyjście Zbawiciela. Reinterpretacja historii Rzymu w myśli Orozjusza była odpowiedzią na pogańskie zarzuty, że chrystianizacja imperium przyniosła nieszczęścia państwu rzymskiemu.